



**NIEZALEŻNY SAMORZĄDNY ZWIĄZEK ZAWODOWY  
FUNKCJONARIUSZY STRAŻY GRANICZNEJ**

[www.zopodlaski.pl](http://www.zopodlaski.pl)

**ZARZĄD ODDZIAŁOWY W BIAŁYMSTOKU**

15 - 370 BIAŁYSTOK, ul. Bema 100. Telefon +85 - 714 50 14, Fax +85 - 714 57 03

Nr konta Pekao SA O B-stok 75 1240 5211 1111 0000 4929 0958

NIP 542-19-51-310

REGON 050463793

ZO NSZZ FSG/101/2017

Białystok, dnia 25 października 2017r.

## PROŚBA

*dot. Pomocy Kolegom Związkowcom Funkcjonariuszom Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej*

*Panowie Kolego Przewodniczący*

Zwracam się z uprzejmą prośbą o wsparcie finansowe dla członków NSZZ FSG przy Podlaskim Oddziale Straży Granicznej Bogumiły i Marcina Matuszyk. Bogusia i Marcin Matuszyk funkcjonariusze, związkowcy z Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej nie spodziewali się, że dzień 25 września 2017 roku okaże się dla nich tak tragiczny. Kładąc się spać jako szczęśliwa, kochająca się rodzina, nie wiedzieli, że za kilka godzin dowiedzą się o straszliwej chorobie ich córki. O godzinie trzeciej w nocy 8-letnia Marysia obudziła się z bólem głowy i towarzyszącymi wymiotami. Rodzice natychmiast udali się do szpitala, gdzie zostały przeprowadzone badania, niestety usłyszeli najgorsze - guz mózgu! Niezwłocznie zostali przewiezieni do Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie.

Po dokładnych badaniach okazało się, że jest to nowotwór złośliwy mózgu - RDZENIAK PŁODOWY. Dla rodziny to był szok i niedowierzanie. Po dwóch dniach pobytu w Centrum Zdrowia Dziecka dziewczynka przeszła wielogodzinną, skomplikowaną operację usunięcia nowotworu. Obecnie Marysia nie mówi, nie porusza się samodzielnie, a także ma problemy ze wzrokiem. Dziewczynka została zakwalifikowana do kilkuletniej terapii leczenia chemioterapią oraz radioterapią. Jest już po pierwszym cyklu chemioterapii, przed nią kolejne, na przemian z radioterapią. Jednak koszty leczenia, rehabilitacji, a także dojazdów do Warszawy są olbrzymie. Dlatego też, zwracamy się do Was wszystkich z serdeczną prośbą o pomoc w powrocie Marysi do zdrowia. Nie bądźmy obojętni! Pomóżmy rodzicom w tej trudnej walce. Liczy się każda złotówka. Otwórzmy swoje serca, by nasi funkcjonariusze i ich jedyny skarb nie pozostali sami, a znaleźli w nas oparcie. Razem pokonajmy tą straszną chorobę!!!

Mając powyższe na uwadze bardzo proszę o przychylne rozpatrzenie prośby

**Z poważaniem**

**PRZEWODNICZĄCY**  
Zarządu Oddziałowego NSZZ FSG  
przy Podlaskim Oddziale  
Straży Granicznej w Białymstoku  
*Piotr Baranicz*